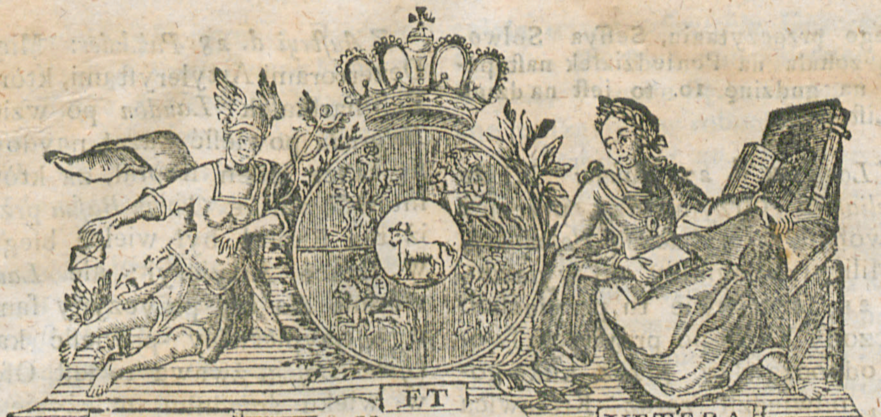


NOVA ET VETERA

Numer 94

GAZETA WARSZAWSKA

W SRZODĘ DNIA 25. LISTOPADA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 25. Listopada.

SESSYA SEYMOWA CXCIII.

Dnia 20. Listopada.

Po Przybyciu JKMci do Senatu, JP. Marszałek Konfed: Koron: w Zagaieniu swoim upraszął, ażeby chciały *Stany* przystąpić do kontynuacyi rozpoczętego Proiektu względem *Kantonow*.

Podany w tey mierze Proiekt, gdy JP. Sekretarz Seymowy przeczytał, powstały różne spory, w iakowey liczbie z *Dymow Starościńskich* y *Duchownych*, a w iakowey z *Dymow Szlacheckich* być ma *Rekrutow* dawanie? Jedni żądali, ażeby pierwey oznaczenie było z Dobr *Krolewskich* y *Duchownych* dawanie *Rekruta*, a potym ieżeliby brakło, ażeby Szlachta do dawania *Rekruta* pociągnieni zostali. Drudzy radzili, ażeby proporcyonalnie, tak na *Starościńskie* y *Duchowne*, iakoliteż y na *Ziemskie* Dobra dawanie *Rekruta* oznaczone było.

Po długich w tey mierze oświadczonych zdaniach, nakoniec iednomyślnie zgodzono się, że z *Dymow* Stu *Szlacheckich*, a zaś z Piędziesiąt *Dymow Starościńskich y Duchownych*, ieden Rekrut ma być dawany.

Po zadecydowaniu tego Punktu; JP. Marszałek upraszął, ażeby dozwolone było czytanie Proiektu do Deliberacyi o *Kommissyach Cywilno-Woyskowych dla Korony*; a zaś dalsze kontynuowanie Proiektu względem *Kantonow*, aby potym nastąpiło.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy takowy Proiekt o *Kommissyach Cywilno-Woyskowych dla Korony*; po

którego przeczytaniu, Seffya Solwowaną zoſtała na Poniedziałek naſtępuiący na godzinę 10. to ieſt na dzień 23. Liſtopada.

Z Londynu d. 27. Paźdz: Xiąże *Aureliańſki* otrzymawſzy przecież pozwolenie od Rybaczek *Bolońſkich*, y Milicyi Mieyſkiey do wyiazdu, dnia 21. ſzczęśliwie tu przyiechał. Rzeczony Xiąże po przybyciu ſwoim, odpocząwſzy przez kilka godzin, odwiedził zaraz Królewica Xiążęcia *deGalles*. Tenże Xiąże *Aureliańſki*, kazawſzy proſić o Audyencyą u Króla w *Windſor*, odebrał tę odpowiedź, że to Królowi Jmci w piątek będzie lubo. Udał ſię potym do *Windſor*, wziąwſzy z ſobą tuteyſzego Poſla *Francuſkiego*, y miał prywatną u Króla Audyencyą, która więcey godziny trwała.

W naſzych Gazetach *Angielſkich* czytamy co naſtępuie: Admiralicya Kapitanowi Szalupy *Scoat* poſlała tę wiadomość, że pewny Armator *Roſsyiſki* w kanale zabrał Okręt, którego ładunek do 80,000. *Funtow Szterlingow* ieſt otaxowany, y Okręt ów zabrany, do *Oſtendy* zaprowadził. Rzeczony Okręt należy do *Banf* w *Szkocyi*, y z *Hamburga* był do *Mallaga* przeznaczony. Na tym fundamencie wſpomniona Szalupa puściła ſię dnia 19. tego Mieſiąca do *Oſtendy* dla domagania ſię wydania Okrętu rzeczonego. Ponieważ Maytkowie Armatora, powiękſzey części ſą *Anglicy*, przeto Kapitan ma Ordynans zabrania ich, y do *Anglii* przyſtawienia.

Z Auſtryi d. 28. Październ: Między Dezertorami Artyleryſtami, których Feltmarſzałek *Laudon* po wzięciu *Belgradu* powieſić kazał, naydowałſię także ieden Kapral, za którym intereſſował ſię *Oſman Baſza* przeto, iż ten Kapral był wielce biegłym w ſztuce Artyleryi; ale *Laudon* właśnie dla tey przyczyny ſamey, iego naypierwiey powieſić kazał. *Oſman Baſza*, żwawa to ieſt Oſoba, w wieku śrzednim, należycie dobrze mówi iężykiem *Włoſkim*. Po Kapitulacyi, niepokazywał on konſternacyi żadney, owſzem całe weſołego był humoru; gdy u Felt-Marſzałka *Laudona* naydowałſię na obiedzie, ſtawił ſię z okazałością extraordynaryiną, y licznym Orſzakiem Dworzan; Felt-Marſzałkowi *Laudonowi* w podatunku ofiarował dzielnego konia z koſztownym Rzędem.

Przeſzłego tygodnia Cesarz Jmć odwiedził Małżonkę Felt-Marſzałka *Laudona*, y żądał po niey, ażeby proſiła o łaſkę iaką. Dama ta odpowiedziała: *Zadney dla ſiebie łaſki niechcę, Nayłaſkawſzy Monarcho! tylko dla Publiczności życzę lepſzych czaſow*. Ceſarz, ile ieſt w mocy iego, przyrzekł to uczynić, y głoszą, że Monarcha chce trzy Milliony, które były przeznaczone do Oblężenia *Belgradu* (na co tylko 642,000. *Zll:* wyſzło) obrocić na zniżenie Ceny Mąki y Mięſa.

Z Włoch d. 20. Październ: Papież Urząd Sekretarza Stanu wakuiący

przez Dymiſſyą Kardynała *Buoncompagni*, Kardynałowi *Zelada* konferował. Xiąże *de Condé* y Xiążęta *de Bourbon* y *Angouleme* z *Turynu* przyiechali do *Genuy*, chcąc ztamtąd do *Florencyi*, *Rzymu*, y *Neapolu* iechać.

Neapolitańſki Dwor nayſurowiey zakazał wprowadzenie wſzelkich *Francuſkich* Piſm y Koperſztychów, ściągaiących ſię do teraźnieyſzych Rozruchów we *Francyi*; żadnego także *Francuza* do Kraiu więcey niepuſzczaią, chyba tylko z przednieyſzey Szlachty, albo bawiącego ſię iakim Kunſztem y Profeſſyą.

Z Maſtrycht d. 3. Liſtop: Właśnie teraz dochodzi tu wiadomość, że w okolicy *Breda*, świeżo znowu między Woyſkiem Ceſarſkim y Patryotami zaſzła Akcya, y że przy tey okoliczności 300. Patryotów powieſzono. Wielu Patryotów przechodząc przez *Maſtrycht* udaie ſię do Okolicy *Namur*, dla ſzukania zdatnych, iak oni mówią, Osób na Officerów. Arcybiſkup *Mechlińſki*, y Biſkup *Antwerpſki*, także tu przybyli.

Wiadomy *Brabantſki* Adwokat *van der Noot* na Głowney Chorągwi *Brabantczykow Rokoſzanow* kazał piſać naſtępuiące z Piſma S. ſłowa: *Propter injuſtitias, transferuntur Regna.* To ieſt: *Dla nieſprawiedliwości, przenoſzą ſię Kroleſtwa.*

Z Madrytu dnia 10. Paździer: Król Jmć codziennie pracuie teraz z Miniſtrami, y Dwor nasz wyprawuie częſto Kuryerów do *Włoch*. Wzmacniaią u nas wſzyſtkie Garnizony, Granice Państwa zabeśpieczaią należycie, y zdaie ſię, że rzeczy ważne muſzą być w robocie.

Z Sztokolmu d. 30. Paździer: Poniewaź Flota naſza dnia 27. tego Mieſięca do *Karlſkrony* powrociła, y Flota także *Roſſyiſka* do Portu *Rewelſkiego* weſzła; przeto Morſka Kampania tegoroczna już ſię zakończyła. Tym czaſem pogłoſki za Pokoiem umnieyſzaią ſię coraz barziey, a o kontynuacyi Woyny tem moeniey głoſzą. Na ten koniec nayżwawſze y naypilnieyſze dzieią ſię dyſpozycye; wſzyſtkie Prowincye Pułnocne zawarły z Rządem Kontrakt, na wyſtawienie nowych Okrętów Woiennych, Szebek &c: W *Finlandyi* granice naymocniey ſą zabeśpieczone, y Krol Jmć z *Loviſa* poiechał dnia 15. tego Mieſiąca do *Savolax* do Generał-Majora *de Steding*; czy Monarcha ztamtąd udaſię znowu do Armii, y Główną Kwaterę założy w *Borgo*? albo czy z *Savolax* obróci ſię na Pułnoc, tameczne Prowincye odwiedzi, y tak powróci do Stolicy naſzey? ieſzcze ieſt nie wiadomo.

Z Auſtryi d. 31. Paździer: Czy Kampania tegoroczna, dla *Auſtryackiego* y *Roſſyiſkiego* Woyſka tak pomyślna, pociągnie za ſobą Pokóy? albo czy nadchodzącego roku odnowi ſię znowu Teatrum Woyny? to iedynie zależy na tym, czy *Porta* zechce uczynić Ceſſye te, których domagać ſię będą Sprzymierzone

Dwory Cesarſkie na ſwą Bonifikacyą. Czego *Roſſya* od *Porty* (oprócz zrzeczenia ſię *Krymu*) ieſzcze pretendować zechce? tego z pewnością twierdzić dotąd niemożemy; ale to ma być rzeczą niezawodną, że *Auſtrya* uczyni pretenſyą do wſzyſtkiego tego, co należało do niey Traktatem *Paſſarowickim*, y od tey pretenſyi nieodſtąpi, chociażby obce Mocarſtwa niemiały pozwolić na te Ceſſye.

Z Wiednia d. 30. Pażdzier: Niektòrzy *Greccy* Kupcy w *Wiedniu*, odebrali Liſty z *Multan* donoſzące, że Armia *Seraſkiera* przeſzłego *Kapitana Baſzy Haſſan*, od *Roſſyiczykow* przy *Izmail* ma być opaſaną. Należyte Oblężenie Fortecy *Bender*, od dnia 19. tego Mieſiąca zaczęte ieſt przez *Roſſyiſkie* Woyſko. Garnizon w Fortecy ſkładać ſię ma z 7,000. ludzi, y we wſzyſtko doſtatecznie ma być opatrzony; Prowiantu Zapas rachuią tam na dwa lata. Kommendant Fortecy wcześnie iuż wielu ludzi niepotrzebnych y Kobiet wyprawił z Miaſta ieſzcze przed zaczęciem Oblężenia; zdaie ſię więc, że *Turcy* na tym mieyſcu chcą dać odpor naymężnieyszy. Wiadomości o klęſce *Porty* na *Multanach* y *Wołoſczyźnie*, przez umykaiących *Azyanow* z Woyſka *W. Wezyra* do *Carogrodu* zanieſione, wzniecić miały tam gwałtowny Rozruch, którego dokładnieyſzego Opiſania czekamy ieſzcze. Żaden *Greczyn*, żaden w powſzechności *Chrześcianin*, niemożeſię teraz z domu tam wychylić. Z Obozu przy *Orſowie* dowiaduiemy-ſię, że Arcy-Xiąże *Franciſzek* w nayleprzym zdrowiu znayduie ſię. Ponieważ *Orſowa* nie ieſt barzo ufortyfikowaną Twierdzą, ſpodziewamy ſię więc, iż Garnizon, idąc za przykładem Garnizonu *Belgradzkiego*, tym prędzey poddać ſię zechce. Głoſzą, że po obięciu *Orſowy*, Woyſko naſze ieſzcze ma uderzyć na *Zwornick*, y po zabraniu tego mieyſca, dopiero zakończyć Kampanią tegoroczną. Według naynowſzych zaś Liſtòw z *Semlina*, Kawalerya od Głowney Armii ruſzyła iuż na Zimowe Stanowiſko.

Hrabia Franciſzek *Eſterhazy*, Konſyliarz przy *Węgierſko-Siedmigrodzkiey* Kancellaryi, wczora ieſt złożony z Urzędu ſwego.

Xiążęciu *de Cobourg* podeſłano z *Gallicyi* Wzmocnienie od 5,000. ludzi.

Dnia 19. tego Mieſiąca, Ciało zmarłego w *Semlinie* Panuiącego Xiążęcia *d'Anhalt Cöthen*, ze wſzyſtkiemi honorami, iego Randze należącemi, pochowano.

Z Carogrodu d. 22. Września. Od *Archipelagu* wiadomość doſzła, że *Roſſyiczycy* Wyſpę *Zea* znowu zabrali, rozproſzywſzy pierwiey Eſkadrę *Algierczykow*. Ponieważ Kommendant *Tureckiey* Floty na *Archipelagu* nie zabiegł licznym Rozboiom Morſkim w tameczney ſtronie; przeto na Roſkaz *Porty* głowę mu ucięto.

Numer 94

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SRZODĘ DNIA 25 LISTOPADA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 25. Listopada.

SESSYA SEYMOWA CXCIV. *Dnia 23. Listopada.*

Po przybyciu JKMości do Senatu, JP. Marszałek Konfed: Koron: uprašzał, ażeby do kontynuacyi rozpoczętey Materyi względem *Kantonow* przystąpiono.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy dalsze Artykuły z tego Proiektu, iuż to: iakowa ma następować opłata z tych *Dymow*, któreby *Rekruta* dać niechciały? iuż to względem tych *Dymow*, ktore być maią wolne, tak od dawania *Rekruta*, iakoliteż y od opłaty za niego? Te oba Artykuły, z uczynionemi odmianami y poprawami, iednomyślnością przyięte zostały.

Gdy zaś przyszło do tego Artykułu, w którym czasie takowy *Rekrut* ma być dawany? rożne z tego powstały Spory. Jedni żądali, ażeby tylko co lat ośm wydawanie *Rekruta* następowało; Drudzy zaś chcieli, ażeby w każdym czasie, iak potrzeba wyciągać będzie, *Rekrut* był dawany.

Że w tey mierze na iedno niezachodziła Zgoda, zaczym końcem porozumienia się w tey mierze, ten Artykuł do dalszego czasu odłożonym został; a Sessyą solwowano na dzień następuiący na godzinę 10.

Z Mińska d. 12. Listop: Podług nakazu Seymu teraźnieyszego y stosownie do przepisu Kommissyi Woyskowey Oboyga Narodów, dopełniony w czasie przeznaczonym Zaciąg Chorągwi JP. *Chmary* Woiewody *Mińskiego*, Rotmistrza *Kawal:* Naro: Brygady Petyhorskiey, po zaszłey Lustracyi y Raportach danych, w zupełnym Komplecie y należytym umundurowaniu, w dobranych koniach y wyborze zdatnego do służby Woyskowey Towarzystwa y Szeregowych, na upatrzoną wygodną lokacyą do *Ihumenia* w Wdztwie *Mińskim* tenże Komplet w przyzwoitym przez *Mińsk* porządku przez JP. *Korzuna* Namiestnika, w przytomności samego Rotmistrza, był prowadzony

Z Bruxelli d. 30. Paździer: Woyna Patryotów Rokoszanów przeciwko Cesarzowi Jmci, iuż wyraźnie iest teraz ogłoszona. Dnia 20. tego Miesiąca, wydali oni Publiczny *Manifest* imieniem Ludu *Brabantskiego*, y tenże *Manifest* do tuteyszego Rządu przez Sztafetę przysłali. Wiadomy Adwokat *van der Noot*, ma być Autorem tego Pi-

ſma. Bezwſtydność y zuchwałość do tak dalekiego w nim poſuwa ſię ſtopnia, iż Ceſarza Jmci, iako Xiążęcia *Brabancyi*, deklaruią iuż wyzutym z Xięſtwa *Brabantſkiego*, y z przyłączonych do niego *Niderlandow*, tudzież ze wſzyſtkich Naywyżſzey Doſtoyności y Zwierzchności Praw y Prerogatyw, z tym ieſzcze żądaniem, ażeby wſzyſtkie dotąd używane Pieczęci y Herby, nieodwłocznie do Stanów były oddane, y ażeby napotym żadnych Rozkazów czyli Dyſpozycyi, które pod Pieczęcią y imieniem Stanów niebędą wydawane, nieprzyimowano, ani ſłuchano. Przytym także rozrządza ſię tam, ażeby odtąd w *Brabancyi*, żadney nie bito Monety z Portretem y Herbami *Jozefa Drugiego &c.*

Skoro Armia Patryotów naypierwſze ſwe Nieprzyiacielſtwa kroki na gruncie naſzym rozpoczęła, tak zaraz Kardynał Arcybiſkup *Mechliński*, y Biſkup *Antwerpſki* tu będący, taiemnie ztąd wyiechali.

Wczora, wſzyſtkie Woyſka, przeciwko Buntuiącym ſię przeznaczone, ruſzyły iuż do Marſzu. W przeſzłey nocy, znowu 18. Oſób wzięto tu do Areſztu, y Xiężna *d'Urſel*, tak w *Bruxelli*, iak w ſwych Dobrach, ma przydaną Straż Żołnierſką. Dnia 27. rano Generał *d'Alton*, właśnie gdy Kommendę nad Woyſkiem przeciwko Rokoſzanom Patryotom ſam chciał obiąć, przez Sztafetę wiadomość odebrał, że *Lillo* Patryotom odebrano, 28. na mieyscu powieſzono, y przy *Hoogſtraten* około 800. na placu potyczki zabitych położono. Generał *Schröder* d. 27. z 3,000. Żołnierzami proſto wmaſzerował do *Tornhout*, nie wywiedziawſzy ſię wprzód dokładnie, iaka tam ieſt rzeczy poſtać. Zdarzyło ſię zatym, że ſkoro Woyſko w ſzyku ſtaneło na Rynku, tak zaraz więcey niż 1,500. po Domach y kątach utaionych Patryotów, zaczęło dawać ognia do owego Woyſka, 4. Officerów, y około 90. Żołnierzy na placu zaſtrzelili. Pod Generałem ſamym konia zabito. Jak tylko Woyſko cokolwiek do ſiebie przyszło z nieſpodziewanego przypadku tego, tak natychmiaſt Rzeź powſzechna naſtąpiła. Więcey niż 1,000. Rokoſzanów w pień wycięto, y Miaſteczko całe Żołnierzom wydano na rabunek. Nazaiutrz, Miaſteczko to, ze ſzczętem ſpalono; który los ſpotkał także Wſie *Waeſmünſter*, *Minderhout*, y *Muyſen*. Gdyby ta Woyna długo miała potrwać, ſtałaby ſię zapewne z naykrwawſzych iedną; ponieważ chcą ią przemienić na *Woynę o Religią*. Generał *Arberg* Kommenderuie teraz naſzym Woyſkiem na mieyſcu Generała *Schröder*. Zawczora wſzedł tu ieſzcze Batalion *Murray*, y Szwadron Dragonii. Bramy Miaſta tuteyſzego ieſzcze ſą zamknięte; a Garnizon, tuteyſzych Mieszkanców ma na oku. Wſzakże

z ich ſtrony nietrzeba ſię obawiać, ponieważ użyto przezorności, y wcześnie im odięto broń wſzelakiego rodzaiu y Woienne ſprzęty.

JP. *de Crumpipen* z Obozu Patryotów piſał do ſwoiey Małżonki, iż w ſwey Niewoli przy dobrym zoſtaie zdrowiu, y że wſzelkiego tam doznaie względu. Reymenta *Matthieſen*, *Eſterhazy*, *Toſkana*, y niektóre inne, tu ſą ſpodziewane dla wſparcia naſzego Woyſka *Brabantſkiego*. Przeſzłego Jntendenta w *Dornick* Barona *de Beelen* nominowano iuż na ten koniec Generalnym Kommiſſarzem Prowiantowym. Wſzyſtkie Wioſki, gdzie Chłopi złączyli ſię z Rokoſzanami, albo gdzie Zołnierze Ceſarſcy nayduią Chłopów uzbroionych, doſzczętu ogniem od Woyſka Ceſarſkiego puſtoſzą ſię. Obywatele zaś po wſzyſtkich Miaſtach muſzą broń wſzelaką oddać; gdyby zaś który z nich tę broń zataił, tego na mieyſcu zaraz wieſzaią.

Z Antwerpi d. 4. Liſtop: Jeſzcze u nas tu w Mieście wſzyſtko ieſt ſpokoyno, y dałby Bóg, ażeby ta ſpokoyność niebyła naruſzoną; bo dziś Kommendant Zamku, powtornie znowu piſał do Magiſtratu, oſtrzegaiąc go po raz oſtatni, że gdyby *Antwerpia* naymnieyſzy przedſięwzięła krok dążący do Tumultu; albo gdyby ſię dopuściła obelgi choć naymnieyſzey; albo też, gdyby wzbraniała ſię uſkutecznić to, co Imieniem Cesarza Jmci będzie przełożone; tedy Kommendant natychmiaſt rozpalonemi kulami każe dawać ognia do Miaſta.

Z Paryża d. 5. Liſtop: Już tedy los padł na wſzyſtkie we *Francyi* Naſzey *Dobra Duchowne*. Dnia wczorayſzego na Seſſyi *Zgromadzenia Narodowego*, gdy wielka o te *Dobra Duchowne* była przez dwie godziny trwaiąca wrzawa, Hrabia *de Mirabeau* podał *Zgromadzeniu* Proiekt do uſtanowienia w tey materyi *Dekretu*, w tych dwoch Artykułach: „I. Wſzyſtkie *Dobra Duchowne* będą pod dyſpozycyą *Narodu*, z obowiązkiem opatrzenia przynależycie wydatków na Nabożeńſtwa, na utrzymanie Oſob do tegoż Nabożeńſtwa potrzebnych, y na wſpomożenie Ubogich, pod dozorem y za informacyami ſwych Prowincyi. II. W maiącey ſię czynić Dyſpozycyi względem utrzymywania *Miniſtrow Religii*, żadney *Plebanii* niema być mnieyſza *Dotacya*, iak Tyſiąc Dwieście *Liwrow* na Rok (*to ieſt Sto dwadzieścia Czerwonych Złotych nieſpełna*) nie licząc w to Mieſzkania y należących do niego Ogrodów. „

Na taki Proiekt *Dekretu*, że niebyło Zgody; zaczym po długich y żwawych Sporach, przyſtąpiono do *Kreſkowania*. Przeciwko takiemu *Dekretowi* było *Kreſek* 340. Za tym zaś *Dekretem* wypadło *Kreſek* 568.

Doniesienie z Warszawy dnia 18. Listopada R. 1780.

Podaie się Publico do wiadomości, iż z Dyspozycyi *Kommissyi Rzpltey Skarbu Koron*: odprawiać się będzie Licytacya Publiczna na *Komorze Celney Warszawa Lądowey*, na Krzyżyk Bryliantowy, z dobrowolnych Ofiar, a to dnia pierwszego Grudnia Roku bieżącego o godzinie w puł do iedynastey z rana.

Ian *Zglenicki* zostaiący przez czas niemały na usługach u JP. *Obuchowicza* Podwoiewodzego Woiewodztwa *Nowogrodz*: przy śmierci swoiey nie czyniąc żadney Testamentowey Dyspozycyi prosił tylo słownie o uczynienie pamiątki za Duszę swoię. Zostawił maiątku z usług swoich w gotowiźnie Czew: Zł: 550. Nro: 550. Do ktorego maiątku, ieśliby się znalezli sprawiedliwi Sukcessorowie Iana *Zglenickiego*, niech się zgłoszą w Woiewodztwie *Nowogrodz*: na Pocztę *Nieświską* do Dobr *Lipy* JP. *Obuchowicza* Podwoiewodzego *Nowogrodz*: a za nieodezwaniem się Sukcessorow, pozostały maiątek zmarłego Iana *Zglenickiego* zostanie obrocony na Fundusz za Duszę Iego.

Sobole czarne *Sebirskie*, barzo przednie, są tu do przedania na Bunty, w iednym sztuk 20. y Szlamy Rysie białe, z naturalnemi cętkami. Ktoby sobie życzył nabyć, niechsię referuie do *JP. Tuppo* w Kamienicy *JP. Przezdzieckiego* Pisarza Sądów Assessorskich Koron: przy Bramie *Krakowskiey* Nro. 534.

Dworek *Kozakiewiczowski* z dawna zwany, UUr: Sukcessorow *Kumelskich* własny, z mocy Dekretu Sędu Woytow: y Ławniczego Miasta *Pragi*, oraz z prorogacyi drugiey przez Urząd Ławniczy uczynioney, iest podany na Licytacyą; ktorego Dworku, oraz Ogrodu drzewami rodzaynemi zasadzonego, tudzież Szpichrzów, Stayni, y innych zabudowań, odprawiać się będzie Licytacya raz ostatni w Kancellaryi *Praskiey* dnia 28. tego Miesiąca o godzinie 2. po południu. Zyczący sobie nabyć, może wcześnie plusofferencyą zapisać, y terminu Licytacyi attentować.

Polak umieiący ięzyk Francuski, Łaciński, Niemiecki, Polski, Zyczy sobie na Sekretaryą, albo Guwernią do iakiego Państwa. Mieszka on na Krzywym Kole, w Kamienicy pod *N*. 182. u P. *Rutkiewicza* na trzecim piętrze w Kamienicy JP. Maiora *Rogozińskiego*.

Z mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławni: M. S. W. y Prorogacyi przez Urząd Ławniczy tegoż Miasta uczynioney, odprawiać się będzie licytacya Kamienicy *Grothossowska* zwaney na Ulicy *Zapiecek* pod N. 119. stoiącey, na Ratuszu M.S.W. d. 10. Mca Grudnia Roku idącego o godzinie 3. po południu. *Zyczący* nabyć wspomnioną Kamienicę Dziedzictwem, ma się na wspomnioney znaydować Licytacyi.

Dworek Sukcessorów *Zarębowskich* przy Ulicy *Pańskiey* pod N. 1207. stoiący, pod konkurs podpadły, za Dekretem Miasta *Bielina* na sprzedaż deklarowany; Ktoby sobie życzył kupić, może swoią offerencyą w Kancellaryi Miasta *Bielina* zapisać, y o informacyi tegoż Dworku u Sll: Marcina *Gietnera* Administratora na Ulicy *Pańskiey* pod Nrem 1214. mieszkaiącego powziąść wiadomość.

W Kamienicy JP. *Barsa* pod N. 69. znayduie się Kolaska do przedania *Wiedeńska* wygodna na 4. osoby. Ktoby sobie życzył kupić, niech się adressuie do Pani *Biankowey* mieszkaiącey w tey samey Kamienicy.

Skrzynia y Baryłka żelazna, do schowania pieniądzy, srebra, y kleynotów, iako y Dokumentów; tudzież y Figury marmurowe, znayduią się do sprzedania; o czym dalsza informacya na Kantorze Aukcyi pod Ratuszem tuteyszym będzie dana.

W Drukarni Wolney wyszła Książka z druku pod tytułem: Pamięć Dziel Polskich, Podroż y niepomyślny Sukcess Polaków. W ktorey opisuią się nieszczęścia y klęski Konfederatow, Niewola w *Moskwie*, Podroż do niey, Kray *Azyatycki Rossyiskiemu* Państwu hołduiący, w nim Narody rożne, y inne ciekawe wiadomości. Cena na kleiowym Papierze Zł: 3. Takowe Książki przedaią się w Drukarni Wolney, tudzież w Księgarni P. *Kocha* w *Starey Warszawie* przy Kollegiacie. W Księgarni P. *Szczepańskiego* przy Bramie *Nowomieyskiey*, y na poczcie u Szwaycara, za wyż wyrażoną Cenę.

Pewnemu idącemu z *Swiętokrzyskiey* Ulicy na *Nowy Swiat*, zginął Zegarek srebrny *Dreździński*, ktoby go znalazł lub o nim wiedział, ma się udać do P. *Waktra* Zegarmistrza na *Krakowskim Przedmieściu*, gdzie należytą odbierze nadgrodę.

OPISANIE ILLUMINACYI

W Mieście J. K. M. Warſzawie z okazyi doroczney pamiątki Koronacyi J. K. Imci Dnia 25. Liſtopada 1789.

DZień uroczyſty Rocznego obchodu Koronacyi J. K. Mci gdy Narod w Stanach Skonfederowanych zebrany, uprzeymemi życzeniami długiego życia i czerſtwego zdrowia poświęca Panu temu, ktory z nim razem tak troſkliwie czynnie i pożytecznie Dobro powſzechne pomnaża, Miaſto też Warſzawa wſpaniałą Krolow i Narodu tegoż zacnego dobroczynnością dźwignione, łaſkami ich wſpierane, czuiąc ſię do należytey wdzięczności, dzień tenże pamiętnym w ſercach i dzieiach Mieſzkańcow ſwoich uczynić chciało:

W tym zamiarze, po uprzedzonym trzydniowym w Kościele Kollegiaty tuteyſzey Nabożeńſtwie, aby Wſzechmocna Opatrzność tak Mądremu Krolowi z całym Narodem, w zbawiennych iego przedſięwzięciach błogosławić raczyła, a poddanym Tronowi i Rzeczypoſpolitey Miaſtom tey ſpoſobności udzielić, ktoraby wſparte, mogły ſię dzielnie do uſług i dobra wſpolney Oyczyzny przyłożyć, w tym, mowię, zamiarze oddawſzy co Boſkiego Bogu, toż Miaſto Warſzawa oddało, co należy Krolowi i Narodowi.

Gdy Miaſta tego i innych Miaſt Rzeczypoſpolitey celem było i ieſt, ſzukać w łaſkawych Nayiaśnieyſzych Seymuiących Stanow względaow poprawy loſu ſwoiego, i gdy onę naucz ę wzroſtu i użyteczności ſwoiey pokładaią iedynie w mądrości i ſprawiedliwości tak wielkiego Seymu, maiącego na czele KROLA Obywatela, a pod ſtyrem tak znakomitych w Narodzie Mężow, do tey więc prozb, żądzy, nadziei i ſkutku pewnego okoliczności, ſtoſowana była Illuminacya Ratuſza Miaſta Starey Warſzawy, w ſpoſob naſtępuiący.

Nayprzod cały Ratuſza pomienionego obwod, w kwadrat Gmach ten otaczaiący, gdzie ſą Sklepy i ſkłady rożne Kupcow, był gęſto lampami oliwnemi oświecony, co tym większe wydawało światło, że wſzyſtkie w Rynku domy mieſzkaiący w Kamienicach, gęſtemi po oknach i gankach, lub galeryach rozſtawionemi ogniami, Ratuſzowey Illuminacyi dopomagały.

Na wſtępie ſamego Ratuſza w części iego, i od bramy zachodniey, przyozdobiono wierzch Sklepow licznemi Obeliſkami z Lamp kolorowych, ktore Obeliſki łączyły z ſobą piękną ſymetryą, rozwite u dołu feſtony, z takichże świateł; a w pośrzodku feſtonow, ſtały Chorągwie rożnych Mieyſkich

Cechow po kilka razem z sobą kſztaltnie połączone. Galerya zaś cała będąca na ciągłey połaci tych Sklepow Kupieckich, napełniona była rożnego gatunku Muzyką, ktora nieustannie przez godzin kilka graiąc naprzemiany, lud zgromadzony bawiła, przy okrzykach tegoż ludu radość powszechną oświadczaiących.

Całą wyniesionego w posrzodku dolnych Sklepow Ratusza facyatę, we wszystkich iey częściach architektonicznych, to iest: kolumnach, niszach gzymsach, kapitelach, i innych ozdobach oświeciły też ognie kolorowe. Na samym wierzchu widzieć było z kilkuset lamp ułożone słońce, w posrzodku ktorego iaśniała Cyfra Imiennicza Panuiącego nam bodayby, w setne lata, *Stanisława Augusta.*

Ze całą nadzieię skutku proźb swoich położyła Warszawa, oraz inne Miasta Koronne i Litewskie, w łaskawości Nayiaśnieyszych Rzpltey Stanow, że im dobroczynnych względow swoich uchylić nie raczą, a co szanowni ich poprzednicy lokuiąc i nadaiąc też Miasta dla usługi Oyczyznie pozwolić chcieli, to potwierdzić, i postanowienia Przodkow swoich za swoie mieć zechcą; wyrażał to ustawiony w posrzodku Facyaty obraz na transparencyą.

Na tym Obrazie widzieć było Tron Krolewski i leżące na nim insignia władzy naywyższey i sprawiedliwości Krola z Narodem, to iest Korona, Berło, Miecz i Szala. Zbliżona do Maiestatu Osoba, czyli *Geniusz* Miast, maiąca na głowie wieniec murowy, nazywany pospolicie *Corona Muralis*, składała klęcząc kartę z napisem: *Privilegia Civitatum*, czyli *Przywileie Miast*: Pod tym zaś obrazem było pismo z Wirgilyusza *non indebita posco*, to iest: *proszę o rzeczy słuszne.*

Nad Obrazem ustawiony był Herb Krola Jegomości, a po obu iego stronach Herby Rzeczypospolitey, Orzeł, i Pogonia, łaskawemi wyrokami swemi Miasta w nadziei zasilaiące. Pod Ciołkiem był napis *Ego praevius ibo*, to iest: *ia przodkować będę*. Pod Orłem: *Me Duce tutus ibis*, *za moim powodem będziesz bespiecznym*: Pod Pogonią: *tua vota sequemur*, *Żądaniom twoim dopomożemy.*

Niemogły Miasta lepszey mieć pory do osiągnienia proźb swoich skutku, iako widząc bydź Seym teraźnieyszy z tak zacnych Prawodawcow złożony, pod Przewodnictwem dwoch Marszałkow, ktorych Imiona w Braci, Rodzicach, i Antenatach, Urzędami Kanclerskiemi, a Urzędamy nad Miastami Opiekę maiącemi są zaszczycone.

Postawione więc były pod Herbem Koronnym, Herb JW: JP: *Stanisława Nałęcza Małachowskiego* Referendarza Kor: Marszałka Seymowego i Konfederacyi Kor: a pod Litewskim Herb JO: Xcia Jmci *Kazimierza Nestora Sapiehy* Generała Artyllery W: X: Litt; Marszałka Konfederacyi Litt: z napisami pod Nałęczem: *Nil desperandum Duce atque auspice. Nierozpaczaymy pod Twoią wodzą i zaszczytem:* Pod strzałą; *Rerum tutela mearum: Ty iesteś moim Obrońcą.*

Ze Miasta pod zasłoną Praw i Rządu Narodowego wzrost biorące pewnym są zawsze potrzeb spolney Oyczyzny zasiłkiem, że pewne dla niey z handlu, przemysłu i rękodzieł przynoszą pożytki; oznaczały to wymalowane na transparencyą, i po bokach teyże facyaty usadzone *Geniusze* Wodnego i Lądowego Handlu. Wodny wyrażała Figura Rzek, w ręku wiosło trzymaiąca, maiąca na głowie wieniec ze trzciny, a drugą ręką z urny wodę wylewaiąca z napisem: *in Commune fluent: Dla spolnego dobra płynąć będą*. Lądowy zaś handel wyrażał *Geniusz* bogactw, to iest: Figura stoiąca między pakami rożnych towarow z kosza nazwanego pospolicie *Cornucopia* pieniądze wysypuiąca, z napisem *Armis opibusque juvabo: Bronią y dostatkami wspomagać będę.*

Kończył te wszystkie krotkie napisy, obszernieyszy napis u dołu facyaty w tych słowach zawarty:

Stanislao Augusto Poloniarum Regi, Magno Lituaniæ Duci, sextum Regni sui Lustrum, in eodem Augusto cætu gentis, quæ sibi hic diadema Regale imposuit, inchoanti; Civitas Varsavia, tunc Lætitiæ communis socia, nunc multiplici benevolentiæ genere aucta, protecta, exornata, atq; ab eodem Rege Sapientissimo, & Foederatis Regni Comitiis, quibus grata semper fidaq; extitit, opem, tutamen ac Patrocinium Jurium suorum, una cum cæteris Poloniæ Lituaniæq. Civitatibus expectans, ob memoriam præteritorum, ac in spem futurorum beneficiorum, festivis ignibus, amoris & reverentiæ in communem Parentem & Patriam Testibus, Pretorium hoc illustravit A. D. MDCCLXXXIX. Novembris XXV.

Po Polsku zaś:

Stanisławowi Augustowi Krolowi Polskiemu, Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu, dwudziesty szosty Rok Panowania w tymże Zgromadzeniu Przezacnego Narodu, ktory Mu Krolewską Koronę na Głowę włożył, zaczynaiącemu, Miasto Warszawa, powszechney radości pod ow czas Towarzyszka, teraz rozmaitym łask rodzaiem pomnożona, zaszczycona, ozdobiona, a od tegoż Mądrego Krola i Skonf: Rzeplitey Stanow, ktorym zawsze wierną i wdzięczną była, wsparcia, pomocy i obrony Praw swoich, wespoł z innemi Miastami Koronnemi i Litewskiemi, oczekuiąca; dla pamięci przeszłych, a w nadzieię przyszłych Dobrodzieystw, uroczystością tych Swiateł miłość i poszanowanie spolnemu Oycu i Oyczyznie oświadczaiących, Ratusz ten ozdobiła Ro: Pań: MDCCLXXXIX dnia XXV. Listopada.

Rozpoczęta około godziny 5. po południu Ratusza Staro Mieyskiego Illuminacya, trwaiąc przez godzin kilkanaście, bawiła lud w wielkim mnostwie ze wszystkich części Miasta zebrany. Udarzyć raczyli ten widok bytnością swoią JOO: JWW: oboyga Narodow Senatorowie, Ministrowie, i Posłowie Ziemscy, udarzyć też raczył sam Iego Krolewska Mość, za ktorego łaskawym przybyciem, powszechna radość, pełne życzliwości słowa: *Vivat Krol z Narodem*, tysiącznemi głosami powtarzała.

Uroczyſte Miaſta Starey Warſzawy wdzięczności dla naylepſzego z Krolow i dla Narodu, któremu on łaſkawie panuie oświadczenie, rozeſzło ſię po wſzyſtkich prawie Miaſta tegoż rezydencyonalnego, przedmieściach. Wſzyſtkie różnych tu Iuryzdykcyi Ratuſze, wſzyſtkie Domy i Pałace, także niektóre Kościoły, były rzęſiſto Illuminowane. Na wielu częściach Miaſta dała ſię ſłyſzeć muzyka — JW Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Koronny bramę wſpaniałego Pałacu ſwego licznemi w kolorach ogniami przyozdobił z cyfrą Jmienia Pana tego, ktorego z całym Domem ſwoim ſtatecznie w ſercu noſi.

W całym tym kilkonaſto godzinnym Jlluminacyi Miaſta przeciągu, lubo Rynki Mieyſkie i wſzyſtkie Ulice niezmiernym przechodzącego dla oglądania ludu mnoſtwem, także przeieżdżaiącemi tyſiącznemi karetami były napełnione, wſzelka iednak ſpokoyność i porządek był zachowany, za przezornym Laſki Wiel: Koronney rozrządzeniem, ktora dla beſpieczeńſtwa od ognia i rozmaitych w podobnych okolicznościach zdarzyć ſię mogących zdrożnościach, na rożnych Miaſta Ulicach, warty, ſtraże i Runty roſtawiła.

A iako powſzechna radość z obchodu tey doroczney uroczyſtości, była dla Miaſta powodem, tak iey dokończenie powſzechne wſzyſtkich uwieńczyło ukontentowanie.